

Wrocław 17.05.2007 r.

dr hab. Grzegorz Strauchold

dr Dariusz Przybytek

Pracownia Atlasu Historycznego

Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego

Obraz stosunków polsko-litewskich w polskiej kartografii historycznej XX w

Humanistyczne doświadczenie dowodzi, że w procesie poznawczym większość rzeczy i faktów porządkujemy chronologicznie i przestrzennie. Zarówno w przekazywaniu, jaki i przyswajaniu wiedzy historycznej oraz jej rozumieniu nic nie może zastąpić systematycznego wykładu trafiającego do ludzkiej świadomości w precyzyjnie określonych wymiarach czasu i przestrzeni. Najlepszą w tym przypadku pomocą dydaktyczną jest mapa, a dla historyków tematyczna mapa historyczna, która jest najdoskonalszym środkiem obrazowania badań geograficzno-historycznych.

Pokolenia historyków, geografów i kartografów polskich stworzyły wielki dorobek kartografii i geografii historycznej, z którego czerpiemy do dziś. Prace E. Romera, F. Bujaka, Cz. Nankego, J. Natansona-Leskiego, W. Semkowicza, W. Czaplńskiego, T. Ładogórskiego, J. Mitkowskiego, Z. Rzepy czy J. Janczaka do dziś silnie wpływają na świadomość historyczną Polaków. Szczególnie zaś w zakresie historii ich stosunków z sąsiadami, wśród których miejsce szczególne zawsze zajmowała i nadal zajmuje Litwa.

Właśnie ilustrowanie – tak w przeszłości, jak i w dokonującej się współczesności – stosunków polsko-litewskich, wzajemnego sąsiedztwa i porozbiorowego unicestwienia stało się w XX w. jedną z głównych osi polskiej kartografii, a i geografii historycznej. I wojna światowa pobudziła nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. To wówczas, kształtujące się od końca XIX w. ośrodki myśli i czynu politycznego, jak wywodząca się z ruchu socjalistycznego grupa skupiona wokół Józefa Piłsudskiego, oraz narodowi demokraci Romana Dmowskiego, stojąc po różnych stronach barykad, rozpoczęli konkretne działania. Przez pierwsze lata wojny trudno było osądzić, która ze stron wielkiego światowego konfliktu zwycięży. Rosja,

poza gestami nie uczyniła nic dla wskazania Polakom, że jest skłonna uznać niepodległą, odrodzoną Polskę. Niemcy i Austro-Węgry, wykorzystując ten fakt, a przede wszystkim pragnąc dopływu świeżego, polskiego rekruta dla swych wykrwawionych armii w dniu 5 listopada 1916 r. przywróciły (w nawiązaniu do decyzji wiedeńskich z 1815 r.) Królestwo Polskie, twór absolutnie niesuwerenny, i początkowo bardzo niekonkretny. Niemniej symbol, który wielu Polakom dał nadzieje na pomyślny rozwój spraw polskich w przyszłości. Na fali wznoszącej się polskiej aktywności niepodległościowej we Lwowie została opublikowana, autorstwa znakomitego polskiego geografa Eugeniusza Romera, głośna „Wojenno-Polityczna Mapa Polski” [pis. oryg.].¹

Jest to podstawowy dokument kartograficzny, próbujący wskazać punkt wyjścia dla polskiego programu terytorialnego po wygranej (w domyśle także przez Polaków, bez względu na to, czy fortuna obdarzy Ententę czy państwa centralne). Treść mapy oddaje zrozumienie autora dla jakże innych warunków dla powstawania Polski od nowa, od warunków, w jakich Rzeczpospolita przestała istnieć w końcu XVIII w. Najbardziej wyraźnym elementem mapy jest intensywnie niebieska wstążka pokazująca granice Polski przed rozbiorem. Dopiero na tym tle Romer wskazał czynniki aktualizujące sytuację polską w początkach XX w. W sprawach będący na styku tradycji Królestwa Polskiego i Wielkiego Ks. Litewskiego wprowadził trzy kategorie. Jako tereny z ponad 50 % Polaków nakreślił całą Suwalszczyznę z sięgnięciem do Grodna. Natomiast Wileńszczyzna wskazywała mniejszość narodową polską, ale – dość zagadkowo - powyżej 20 % Polaków, choć faktycznie sytuacja etniczna przedstawiała się odwrotnie w przypadku wymienionych obu terytoriów. Generalnie tereny W. X. L. zostały zaznaczone, jako „sfera interesów polskich” poprzez istnienie na nich poważnej mniejszości polskiej. Należy podkreślić, iż E. Romer skupił się na wskazywaniu siły elementu polskiego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nie przedstawiał dalszego, przypuszczalnego rozwoju sytuacji politycznej na obszarach, które podzielił na Królestwo Polskie, Litwę i Ruś. Mapa była (nie jedynym w tym czasie) studium wychodzącym naprzeciw przyszłej dyskusji o prawach odrodzonej Polski na przyszłej konferencji pokojowej. Jednakowoż – co należy powtórzyć - Romer nie decydował, które to tereny winny przapaść Polsce. Jednak poprzez swoje publikacje miał trudny do przecenienia

wpływ na decyzje przywódców mocarstw Ententy wobec polskich postulatów terytorialnych przedstawianych przez Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego na konferencji paryskiej w 1919 r.

Szczególną rolę odegrał tu **Polski Atlas Kongresowy**², specjalnie przygotowany przez Romera na tę okazję. Siła obrazu kartograficznego map Romera okazała się olbrzymia i efekty pracy autora zostały docenione. Jego lwowska oficyna *Książnica Atlas* była flagowym wydawnictwem polskiej kartografii przez cały okres istnienia II Rzeczypospolitej, a jej dorobek przetrwał do dziś.

Początkowo w polskiej geografii historycznej po II wojnie światowej prym wśród wydawnictw z zakresu geografii historycznej wiodł przedwojenny jeszcze, wielokrotnie wznawiany „Mały atlas historyczny”.³ Publikowany przez dawną, romerowską Książnicę- Atlas, po wojnie przekształconą w wyniku przymusowego upaństwowienia w Państwowe [obecnie Polskie...] Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych. Atlas ten otworzył wielką serię większych i mniejszych atlasów historycznych opublikowanych przez PPWK, autorstwa znakomitych historyków i geografów.⁴ Należy podkreślić, iż na zasadniczą treść atlasów historycznych publikowanych po 1945 r.– pomijając naturalnie wszechobecne ingerencje cenzury prewencyjnej w czasach komunistycznych – nie miały wpływu okoliczności ustrojowe. Kwestie sąsiedztwa i współzycia polsko-litewskiego zarówno przed 1989 r., jak i po przemianach ustrojowych, przedstawiane były na mapach w ten sam sposób.

Ten swoisty standart wyznaczył wyżej wspomniany, jeszcze sprzed II wojny światowej, atlas autorstwa Nanke, Piotrowicza i Semkowicza. Do XII-XIII wieku obok państwa polskiego na mapach ukazywane jest istnienie plemion litewskich (bałtyckich). W 1250 r. opodal Polski, choć nie bezpośrednio u jej granic, nazwane jest „Państwo Mendoga”. Od Polski oddzielało go bliżej nieokreślone państwo i plemiennie Podlasie. W czasach Jagiellonów przedwojenni autorzy wskazali wspaniały rozkwit terytorialny Litwy w wyniku ekspansji na ziemie ruskie. Zaznaczono tutaj nawet w legendzie „Litwę ściślejszą” (nieograniczoną bynajmniej tylko do Auksztoty i Żmudzi, lecz sięgającą głęboko na ziemie białoruskie, „Ziemie ruskie” Litwy i „lenna Litwy”. Jeszcze w XVI w. Rzeczpospolita to dwa odrębne państwa w jednym organizmie, ale już w obrazie Europy w połowie XVII w. pokazano jedną

Rzeczpospolitą z delikatnym wyodrębnieniem cienką wstążką, ale nie barwą, Sytuację po III rozbiore ukazywała mapa pt. „Ziemie polskie po III rozbiore”, na które widać Żmudź, ale nie ma Litwy jako takiej. Jest za to „gubernia litewska”. Autorzy „zrehabilitowali” się na ostatnich niemal kartach atlasu, gdy po 1815 roku obok Królestwa Polskiego (barwionego odrębnie od Rosji na różowo) na jednolicie zielonym cesarstwie rosyjskim oznaczyli „Litwę” jako jeden z kilku regionów typu Wołyń czy Ukraina.

We wszystkich atlasach opracowanych w okresie po 1945 r. na zamówienie PPWK Litwini i Słowianie ukazywani są jeszcze co najmniej od czasów wczesnego średniowiecza. Początkowo zresztą – gdy autorzy cofali się do czasów pierwszych stuleci pierwszego tysiąclecia, obok bliżej nieokreślonej masy słowiańskiej znajduje się grupa opisana jako Bałowie. Na przełomie I i II tysiąclecia, gdy kształtuje się podmiotowość państwa polskiego, u jego północnych granic widać plemiona pruskie, a nieco dalej na północny wschód plemiona litewskie.

Dla XIII w., w zależności od atlasu, pokazywano i pisano dużymi literami (przynależnymi dla państw) „Litwa”, „Księstwo Litewskie” lub nawet (co najmniej od XIV w.) „Wielkie Księstwo Litewskie”. W dokładnym Atlasie historycznym Polski⁵ wskazano w drugiej połowie XIII w. najazdy litewskie na Mazowsze, ale – dla czasów Władysław Łokietka – pokazano współdziałanie zbrojne polsko-litewskie przeciwko marchii brandenburskiej odcinającej swą ekspansją Polskę od morza. Było to w czasach, gdy jednocząca się Polska nie weszła jeszcze w bezpośrednią konfrontację zbrojną z rosnącym w siłę na ziemiach pobitych Prusów Zakonem Krzyżackim. Polsko-litewska konfrontacja z Krzyżakami, przede wszystkim podczas wojny 1409-1411 r., została obrazowo pokazana w postaci planiku bitwy pod Grunwaldem (1410), lub też przez pokazanie ruchów sprzymierzonych wojsk polsko-litewskich koncentrujących się do wojny. Szczególnie wyraziście (ogromnymi, kolorowymi strzałkami) sojusz polsko-litewski przeciwny Zakonowi pokazano w wydany po raz pierwszy w 1981 r. Atlasie historycznym dla klasy IV. Było to wydawnictwo, które jako pierwsze pokazało dla września 1939 r. agresję radziecką na Polskę. Przez to wzbudziło wielkie emocje obu stron konfliktu społecznego w Polsce przełomu lat 70-tych i 80-tych. Był to zresztą cały znakomity i nowatorski atlas z ilustracjami Szymona Kobylińskiego⁶.

XIV i XV stulecie w każdym atlasie pokazuje dwa sąsiadujące państwa: Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie. Na tym tle widać wspólne zagrożenie ze strony Krzyżaków. Intencją wszystkich autorów i redaktorów było pokazanie logiki rodzących się ścisłych związków państwowych polsko-litewskich jako odpowiedzi na działania wspólnego wroga. Wszędzie też dla ukazania sytuacji geopolitycznej w Europie środkowo-wschodniej wyodrębniono unię polsko-litewską. Zawsze jednakże – wbrew spornemu określeniu z aktu w Krewie „*applicare*” (oznaczającego dosłownie przyłączenie Litwy do Korony) – pokazywano dwa odrębne całkowicie państwa. W XV w. podkreślano czasowe istnienie (do pierwszych dziesięcioleci XVI w.) w Europie potężnego terytorialnie bloku odrębnych państw pod władzą dynastii Jagiellonów. Zatem tak, jak Polska i Litwa pod jednym władcą ukazywane były całkowicie odrębnie, tak i Król. Czeskie i Węgry (także pod jednym władcą) ukazywane były odrębnie.

Fakt zaistniały w 1569 r. poprzez realną unię polsko-litewską w Lublinie (zachowującą wszak całkowite faktyczne odrębności centralnych urzędów państwowych i wojska, przy utrwaleniu pozycji jednego władcy), zaowocował we wszystkich atlasach pokazywaniem „Rzeczypospolitej szlacheckiej” obwiedzionej jedną, bardzo wyraźną czerwoną wstążką. Jednakże w jej obwodzie bardzo wyraźnie odrębnymi barwami wskazano i nazwano Król. Polskie i W. X. L., początkowo (jednolita, odrębna od Polski barwa) w granicach sprzed 1569. Dla sytuacji po unii wskazywano terytoria przyłączone bezpośrednio do Polski, jednakże nadal wyraźnie wyodrębniając Litwę w nowych granicach. Wtedy to jeszcze, tj. w XVI w. na mapie etnicznej w AHP nie wyodrębniono jeszcze żadnej grupy polskiej na terenach historycznie litewskich. Od Oszmiany aż po Kłajpedę jednolicie dominowała barwa języka litewskiego. Zaznaczono natomiast jako językowo polskie tereny wokół Gołdapi a nawet sięgające na wschód w pobliże Grodna.

To wyraźne wyodrębnienie dwoma barwami (nieprzystającymi nawet odcieniami) Polski i Litwy dla XVII stulecia pojawiło się jedynie w AHP. Natomiast niemal wszystkie pozostałe atlasy sygnowane przez PPWK wprowadziły jednolite, różowe zabarwienie dla całego wspólnego państwa. Wówczas Litwa od Korony odgraniczona została – przy powtarzaniu, tym samym kolorze – jedynie cieniutką, przerywaną linią. Zatem to ona oraz nazwa: „Litwa” lub „Wielkie Księstwo Litewskie” oznaczały prawną

odrębność tego państwa. W kilku atlasach w ogóle nie nazwano obydwóch państw, ograniczając się do podpisu „Rzeczpospolita”, często błędnie: „Rzeczpospolita Polska”, a nawet tylko „Polska”, z wyjaśnieniem w nawiasie: „Korona i Litwa”. Dla XVII w. jedynie w Atlasie historii świata na mapie znalazła się Rzeczpospolita w kilku odcieniach koloru różowego.

To ilustracyjne zanikanie odrębności dokonało się na mapach ilustrujących rozbiory. Przy jednolitej barwie w kilku atlasach zachowała się chociaż cienka wstążeczka wskazująca na odrębność dwóch członów Rzeczypospolitej, w kilku zaś nawet i tego nie ma. Rozbiory potraktowane w nich zostały jako operacja dokonywana na jednolitym organizmie państwowym. Uznano zatem, że były to rozbiory Polski, ale już nie Litwy. Przy czym tego typu konkluzje autorów i redaktorów nie musiały wynikać jedynie z faktu przyjęcia Konstytucji 3 Maja unifikującej państwo. Wszak I rozbiór miał miejsce jeszcze przed tym faktem. Sądzymy raczej, że tego typu zabieg odzwierciedlał zadomowione powszechnie w polskiej świadomości historycznej przekonanie o dokonanych w XVIII w. rozbiorach Polski. Tę nazwę w tym wypadku rozciągano na całość terytorium, które zbudowane zostało z dwóch państw. Taka operacja – dokonana *ex post* – poważnie ułatwiała – z polskiego punktu widzenia – argumentowanie na temat polskich praw do różnych ziem na wschodzie w momencie odrodzenia Polski po I wojnie światowej i w latach budowania jej granic. Takie rozumowanie przetrwało – w zaskakujący sposób – II Rzeczpospolitą, by utrwać się w atlasach wydawanych w Polsce nawet i kilkadziesiąt lat po II wojnie światowej.

W epoce rozbiorowej nazwa „Litwa” pojawiała się na mapach jako jeden z rejonów Rosji. W odróżnieniu do nazwy Król. Polskie. Trudno się temu dziwić. Wszak Król. Polskie istniało – wynikiem kongresu wiedeńskiego z 1815 r. – jako osobny podmiot, państwo o ograniczonej suwerenności, w unii personalnej z Rosją. Ale jednak jako państwo.

W obszernym objętościowo Atlasie historycznym świata⁷ na mapie ukazującej stosunki etniczne w Europie w XIX w. wskazano z dużym zasięgiem obszar zwarte i rozproszonego zamieszkania polskiego na terenach dawnego W.X.L. A szczególnie na terenie zwanym powszechnie po I wojnie światowej Wileńszczyzną. Zwarte osadnictwo polskie obejmujące Wileńszczyznę, a nawet sięgające w rozproszeniu

nawet dość daleko na północ od Kowna, zostało w tymże atlasie pokazane na mapie obrazującej sytuację narodowościową ok. 1900 r. W bardzo podobny sposób wskazano w AHP i Atlasie historycznym dla klasy VII-VIII zasięg etnicznej polskości na tym terenie w okresie pomiędzy dwiema światowymi wojnami.

Lata po I wojnie światowej to czas budowania niepodległych Polski i Litwy jako dwóch zupełnie odrębnych państw. Litwini, których odrodzenie narodowe w kierunku powrotu do etnicznej bałtyjskości dokonywało się od drugiej połowy XX w., nie chcieli słyszeć o jakiegokolwiek formie polsko-litewskiego współżycia. Nawet w formie federacji proponowanej przez J. Piłsudskiego. Wynikało to przede wszystkim z ich obawy przed powtórzeniem się sytuacji z czasów gdy unia polsko-litewska funkcjonowała, co owocowało stopniowym, w naturalnym procesie asymilacji, zanikaniem języka litewskiego i nasilaniem kulturowego i narodowego polonizowania Litwinów.

Wobec niemożności przywrócenia unii, ale i w konstatacji zamieszkiwania dużej grupy ludności polskiej na terenie Litwy historycznej (w ogromnym stopniu spolonizowana była Wileńszczyzna) pomiędzy obydwojma państwami doszło do dyplomatycznej i militarnej konfrontacji. Gdy Litwini powoływali się na swoje racje historyczne, zaś Polacy na aktualne po I wojnie światowej stosunki etniczne. Warto tu jednak przytoczyć przykład próby rozwiązania tego problemu z lat 1918/1920 autorstwa M. Świechowskiego z Kowieńskiego Komitetu Politycznego, który dla uniknięcia podziału Litwy historycznej proponował kantonizację Litwy na wzór szwajcarski i sfederowanie jej z Polską. Dla Litwinów okazało się to nie do przyjęcia. Zbyt silnie bali się polskiej dominacji. W efekcie, wobec miażdżącej różnicy potencjałów na korzyść Polski, w jej granicach znalazła się zarówno pożądana przez Litwę Suwalszczyzna (zamieszkiwaną – zresztą i do dnia dzisiejszego - przez poważną grupę rdzennej ludności litewskiej, używającą na co dzień języka ojczystego), jak i Wileńszczyzna. Sytuacja tej ostatniej znalazła swe dokładne odzwierciedlenie (kwestia rajdu gen. Żeligowskiego, tzw. Litwy Środkowej, wyborów do sejmiku wileńskiego i inkorporacji do Polski) w AHP i – dość pobieżnie – w AHŚ. Litwini zaś „rozwiązali” w swej kartografii z epoki, a i do chwili obecnej w atlasach historycznych, problem polskiej Wileńszczyzny w latach 1920-1939 zaznaczając całą

obszar konsekwentnie szrafą z litewskim kolorem i podpisując, że obszar znajdował się pod polską okupacją.

Co ciekawe, dokładny i obszerny AHP nie odnotował – dla zilustrowania II wojny światowej – faktu oddania przez ZSRR Wileńszczyzny Litwie po agresji Armii Czerwonej na Polskę we wrześniu 1939 r. Zauważono to w AHŚ i kilku mniejszych wydawnictwach. Należy podkreślić, że wszystkie atlasy bez wyjątku wskazywały istnienie Polski w jej pełnych przedwojennych granicach aż do 1945 r. Wówczas dopiero, w sierpniu 1945 r. w formalnym układzie polsko-radzieckim została oficjalnie zmieniona granica polsko-radziecka. W skład ZSRR w tym czasie wchodziła też (od 1940 r.) i Litwa. Ostatnim akcentem wzajemnych stosunków po II wojnie światowej było w szeregu atlasów zilustrowanie procesu transferu ludności polskiej z utraconych na rzecz Moskwy terenów (kresów) wschodnich.

*

Po 1989 r. w wyniku przekształceń demokratyzacyjnych w Polsce pojawiło się szereg innych niż PPWK wydawnictw oferujących atlasy historyczne. Wśród nich Wydawnictwo „Wiking”.⁸ O ile do czasów rozbiorowych ukazywanie polsko-litewskich stosunków jest w atlasie tego wydawnictwa analogiczne jak w cyklu wydawnictwa PPWK, o tyle w XIX w. Litwa zupełnie znikła, wtapiając się w Rosję. Zatem np. powstania listopadowe i styczniowe miały miejsce w Król. Polskim i w Cesarstwie Rosyjskim. Tzw. Litwa Środkowa na mapie – jako barwna plama - co prawda się znalazła, ale nie ani słowa wyjaśnienia na mapie i legendzie na temat tego faktu.

W licznych w atlasy cyklu Wydawnictwa „Demart”⁹ dała się zaznaczyć duża dbałość o przedstawianie szczegółowe faktów i procesów historycznych. Naturalnie także i tych dotyczących spraw polsko-litewskich. Co znamienne, w ciągu XIX w. autorzy map nie zgubili Litwy w „morzu” państwa rosyjskiego. Natomiast ukazując kwestie etniczne w XIX i XX w. bardzo szczerze, opierając się na badaniach jeszcze z czasów sprzed II wojny światowej wskazali rozmieszczenie zwartych skupisk ludności polskiej sięgających daleko w głąb tzw. „Litwy kowieńskiej”. Zresztą i szerokie okolice Kowna zostały oznaczone jako zamieszkiwane zwarcie przez Polaków. Także i okoliczności trwałego zajęcia Wileńszczyzny przez Polaków w

latach po I wojnie światowej zostały ukazane dość szczegółowo. Na mapie ukazującej sytuację terenów państwa polskiego podczas II wojny światowej obok podziałów dokonanych przez Niemcy i ZSRR wyraźnie wskazano sytuację Wileńszczyzny zajętej przez Litwę. Także i przesunięcia ludności w wyniku zmiany granic Polski w 1945 r. zostały ukazane na osobnych mapach.

Kolejny cykl atlasów historycznych opublikowało wydawnictwo „Europa”.¹⁰ Atlasy przeznaczone konkretnie do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów poszły ścieżką wytyczoną przez romerowską szkołę PPWK, z którego wywodził się jeden z autorów Dariusz Przybytek. W odróżnieniu od wszelakich atlasów prezentowanych wcześniej w niniejszym artykule autorzy nie zapomnieli, że rozbiory dokonane w XVIII w. dotyczyły nie tylko Polski, ale i Litwy. Znalazło to wyraźne odzwierciedlenie na zawartych w atlasach mapach. Zatem i nazwa „Litwa” i granice W.X.L. zostały oznaczone na kartach ilustrujących dramatyczny koniec XVIII stulecia. Pragniemy podkreślić, iż na mapie Europy pokazującej XVIII w. w atlasie dla gimnazjum W.X.L. nadal jest pokazane zupełnie innym kolorem niż Korona, aczkolwiek oba państwa zostały obwiedzione wspólną wstążką. Także i w XIX w. , w dobie dokonanych rozbiorów, nazwa „Litwa” konsekwentnie została wprowadzona do treści map. Metodę tę zastosowano – dla zwiększenia walorów poznawczych atlasu – także w bardzo popularnej w założeniu, masowej i skąpej w informacji publikacji wydawnictwa „Europa” pt. „Historia Polski. Atlas ilustrowany”. Warte też jest podkreślenia, iż cykl ten bodaj jako jedyny spośród wydawnictw z zakresu geografii historycznej, w charakterystyce sytuacji w tej części Europy podczas I wojny światowej wprowadził nazwy: Litwa, Białoruś i Ukraina. Wszak nie były to bezimienne tereny Rosji, a ziemie o konkretnej historycznej, także państwowej, przeszłości o wyraźnie zarysowanych ambicjach w kierunku tworzenia po klęsce Rosji i państw centralnych własnych państwowości. Także zawirowania dotyczące przynależności Wileńszczyzny po Wielkiej Wojnie zostały zarysowane w sposób zrozumiały dla odbiorców atlasów. W obu atlasach wskazano też Wileńszczyznę jako obszar zaanektowany jesienią 1939 r. przez Litwę.

W ostatnich latach pojawiły się także wersje elektroniczne atlasów w postaci płyt multimedialnych¹¹. Ich atrakcyjna forma przekazu nie wpłynęła wprawdzie zasadniczo na interesujące nas treści, ale godny podkreślenia jest fakt obszernego i

szczegółowego rozpracowania i ekspozycji aż w kilkudziesięciu przekrojach czasowych ewolucji terytorialnej Polski i Litwy przez wieki. Podobnie jak w wydawnictwach drukowanych widać tu coraz większą dbałość o poprawne ukazywanie statusu Polski i Litwy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów do 1795 r. i statusu Wilna w okresie 1919-1940, co nadaje właściwych proporcji w obrazie stosunków polsko-litewskich, nie tylko w dziedzinie kartografii historycznej.

¹ E. Romer, *Wojenno-Polityczna Mapa Polski (Z powodu Manifestu z 5 listopada 1916)*, Lwów 1916.

² *Polski Atlas Kongresowy*, Lwów-Warszawa 1921.

³ Por.: Cz. Nanke, L. Piotrowicz, W. Semkowicz, Warszawa 1951.

⁴ Por.: *Atlas historyczny Polski*, red. W. Czapliński i T. Ładogórski, wyd. 1, Warszawa 1967; *Atlas historyczny świata*, red. J. Wolski, wyd. 1, Warszawa 1974; *Atlas historyczny dla klasy IV*, red. T. Smyl, wyd. 1, Warszawa 1981; *Atlas historyczny dla klasy V-VI*, red. L. Horubała, M. Kurzbauer-Zaniewska, wyd. IV, Warszawa 1997; *Atlas historyczny dla klasy VII-VIII*, red. M. Kurzbauer-Zaniewska, K. Lewandowska, wyd. III, Warszawa 1997; *Atlas historyczny. Od starożytności do współczesności. Szkoła podstawowa*, red. B. Konopska i D. Przybytek, wyd. I, Warszawa 1999; *Atlas historyczny. Od starożytności do współczesności. Gimnazjum*, red. I. Hajkiewicz, B. Konopska, D. Przybytek, wyd. I, Warszawa 2000; *Atlas historyczny dla szkół średnich*, red. J. Konarski, A. Daniluk, wyd. I, Warszawa 2000.

⁵ *Atlas historyczny Polski*, red. W. Czapliński i T. Ładogórski, wyd. 1, Warszawa 1967 (dalej AHP).

⁶ *Atlas historyczny dla klasy IV*, red. T. Smyl, wyd. 1, Warszawa 1981.

⁷ *Atlas historyczny świata*, red. J. Wolski, wyd. 1, Warszawa 1974 (dalej AHŚ).

⁸ Por. m. in.: *Atlas historyczny gimnazju*, red. J. Sikorski, K. Zaremba; Wyd. Wiking, Wrocław 2002.

⁹ Por. m. in.: Wielki atlas historyczny, red. E. Olczak, J. Tazbir, wyd. III, Warszawa 2003; Atlas historii Polski mapy i komentarze, red. E. Olczak, Warszawa 2006.

¹⁰ Por.: D. Przybytek, S. Mierzwa, red. G. Strauchold, Atlas historia dla szkoły podstawowej, Wrocław 2004; D. Przybytek, S. Mierzwa, red. G. Strauchold, Atlas historia dla gimnazjum, Wrocław 2005; S. Mierzwa, red. G. Strauchold, Historia Polski. Atlas ilustrowany, Wrocław 2005.

¹¹ Multimedialny atlas historyczny, red.D.Przybytek, wyd.PPWK, Warszawa-Wrocław 1999,

Gimtoji istorija nuo 7 iki 12 klases, Vilnius 2002, Digitaler Atlas. Geographie-Geschichte-Politik, wyd.Cornelsen, Berlin 2005.